

PROTOKÓŁ NR 11/16
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 21.04.2016 R.

Posiedzenie o godz. 17.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło czterech członków Komisji Budżetu i Finansów, sześciu członków Komisji Gospodarczej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu) oraz czterech członków Komisji Społecznej.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Barbara Krzyżanowska – Skarbnik Miasta oraz Marcin Hałas – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji.

Tematem wspólnych obrad komisji była analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej w Skórczu, która zaplanowana została na 28 kwietnia 2016 r. Komisja Gospodarcza zaplanowała również omówienie następujących zagadnień:

- omówienie letniego utrzymania miasta,
- informacja o aktualnej sytuacji na rynku pracy a prace społecznie użyteczne na terenie miasta,
- mieszkania socjalne dla mieszkańców miasta (sprawozdanie Burmistrza z poczynionych przedsięwzięć w tym zakresie),
- sprawy różne i wolne wnioski.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2016 – 2020 szczegółowo przedstawiła zebranych Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań co do przedstawionego projektu uchwały.

W związku z brakiem uwag i zapytań co do powyższego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 4,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2016 rok bardzo szczegółowo przedstawili zebrany Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska.

Radni nie wnieśli żadnych uwag ani zapytań co do przedstawionego projektu uchwały.

W związku z brakiem zapytań co do powyższego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 4,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

W związku z tym, iż Komisja Społeczna pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w sprawie nadania honorowego tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz” dla p. Romana Kolendy i p. Ryszarda Dąbka, na swoim posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 2016 roku, odstąpiono od ich omówienia.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Skórcz przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Radny Andrzej Laskowski pytał jaki będzie koszt sporządzenia tego dokumentu? Kierownik Marcin Hałas odpowiedział, że będzie to przynajmniej około 60 tys. zł.

Radny Laskowski pytał, czy jak już będzie to studium opracowane, to czy na tej podstawie będzie można wydać decyzję o warunkach zabudowy?

Kierownik Hałas odpowiedział, że wydaje się decyzje o warunkach zabudowy w oparciu o Studium, jeżeli nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Dużo łatwiej będzie potem opracowywać plany miejscowe, jeżeli będzie Studium.

Na pytanie radnego Stanisława Eggerta, kierownik Hałas wyjaśnił, że jest to duży koszt, ale jest naprawdę dużo paragrafów w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie te wymogi trzeba spełnić.

Burmistrz dopowiedział, że jest to bardzo pracochłonne i pewnie około roku będzie trwało opracowanie tego dokumentu.

Kierownik Hałas mówił, że cała procedura potrwa około 12 – 14 miesięcy. Kwota, o której mówię, jest szacunkowa, ale tutaj też do końca nie chodzi o to, żeby to było najtańsze, ale żeby było porządnie zrobione.

W związku z brakiem dalszych zapytań co do powyższego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	4	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Miasta Skórcz na lata 2016 – 2019 przedstawił zebranym Marcin Hałas, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji wraz z Burmistrzem Januszem Koseckim.

Radna Ewa Lipińska stwierdziła, że szkoda, że nie ma nazwisk właścicieli poszczególnych nieruchomości, żebyśmy wiedzieli, o jaki budynek chodzi.

Kierownik Hałas wyjaśnił, że jest w programie zamieszczony wykaz. Są wymienione ulice i poszczególne nieruchomości. Burmistrz Janusz Kosecki dodał, że oprócz tego, są w urzędzie kartoteki, taka ewidencja, gdzie są zdjęcia i wiadomo, o które budynki chodzi.

Radny Czarnecki pytał o to, czy zmieniła się strefa i czy trzeba ciągle pytać o pozwolenie konserwatora zabytków?

Burmistrz odpowiedział, że strefa się nie zmieniła. Jedynie zmieniły się niektóre parametry, np. odnośnie wielkości reklam.

Kierownik Hałas wyjaśnił, że ogólnie, prawie cały Skórcz jest wpisany do rejestru i trzeba uzgadniać, ale jest tyle łatwiej, że konserwator jest teraz w Starogardzie Gd.

Radny Stanisław Eggert pytał, czy urząd może wpływać jakoś na ponaglanie do renowacji kamienic?

Kierownik Hałas odpowiedział, że jeżeli stan kamienicy zagraża bezpieczeństwu, to możemy jedynie interweniować w nadzorze budowlanym, ale bezpośrednio nic nie możemy zrobić.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że to pewnie jest kwestia zarezerwowania środków w budżecie miasta, bo pewnie można by nawet dofinansowywać remonty budynków objętych ochroną.

Kierownik Hałas zauważył, że na końcu programu jest taka ściągą dla właścicieli budynków, gdzie mogą szukać dofinansowania. Są tu wymienione środki krajowe i unijne.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę, jeżeli obiekt nie jest obiektem użyteczności publicznej, to właściciele mają niewielkie szanse, żeby uzyskać środki ministerialne. Głównie kościoły, z doświadczenia wiem, że nawet nie plebanie, chociaż są bezpośrednio wpisane w rejestrze zabytków.

Radny Eggert pytał, co z naszą wieżą ciśnień? Kierownik Hałas odpowiedział, że w ewidencji zabytków jest wpisana. Ona nie jest jako zabytek, jest w ewidencji zabytków.

Burmistrz powiedział, że wieża nie jest wpisana do rejestru, tak jak kościół. A jak już jesteśmy w tym temacie, to tylko powiem, że jak Rada podjęła uchwałę, przewodniczący skierował pismo do mnie, ja skierowałem pismo do PKP chyba w listopadzie ubiegłego roku i do tej pory nie ma żadnej odpowiedzi. Wiem tylko, że trwają jakieś prace, bo kiedyś przyszło zapytanie, chyba odnośnie dostępności do drogi publicznej jeżeli się nie mylę.

Kierownik Hałas powiedział, że wycena, którą robili pp. Rocławscy, to chyba nie zadowolili PKP, bo zlecieli pewnie inne operaty, bo chcieli wypisy z planu, takie rzeczy, które są typowo do operatu potrzebne, więc wiadomo, że coś tam się dzieje, ale pewnie chcą wywindować cenę, ale trudno nam cokolwiek powiedzieć w tym temacie.

Burmistrz powiedział, że pół roku minęło, a odpowiedzi nie ma.

Wracając do tematu, kierownik Hałas wyjaśnił, że jest ewidencja zabytków i rejestr zabytków. Są trzy decyzje dla konkretnych obiektów wpisanych do rejestru. Jest kościół, jest kamienica przy ul. Sobieskiego 10 i jest układ urbanistyczny miasta Skórcza, a reszta to jest tylko ewidencja. Kierownik powiedział o tym, że został zrobiony porządek w tej ewidencji, bo w Gdańsku było wpisane wiele takich obiektów, których już dawno nie ma i dopisaliśmy niektóre, które naszym zdaniem powinny być wpisane, a nie były. Teraz wszystkie z przed II wojny światowej są wpisane.

Burmistrz powiedział, że była też kwestia stanowisk archeologicznych. W Gdańsku było wpisane, że jest takich stanowisk chyba kilkanaście, czy nawet kilkadziesiąt, a były to tak naprawdę dane z miasta i gminy Skórcz pod jedną nazwą Skórcz. My, jako miasto, ograniczyliśmy się do tego, czego jesteśmy pewni i są takie dwa stanowiska.

W związku z brakiem dalszych zapytań co do powyższego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	4	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	4	0	0

W kolejnej części wspólnego posiedzenia komisji, Burmistrz Miasta Janusz Kosecki szczegółowo omówił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym, które wszyscy radni otrzymali na piśmie. Omawiając swoje sprawozdanie Burmistrz powiedział, że zastanawia się nad podziałem zakresu, jeżeli chodzi o budowę miejskiego przedszkola. Pojawił mu się pomysł, by wyodrębnić część zadań, na które można by pozyskać dodatkowe środki, np. z odnawialnych źródeł energii, a także jeżeli chodzi o wyposażenie placówki, czy nawet częścią sfinansowania etatów. Jeżeli chodzi o OZE, to są pomysły, by w tym zakresie wykorzystać środki jeżeli chodzi o oczyszczalnię ścieków, a także stację uzdatniania wody, czy szkołę. Burmistrz stwierdził, iż uważa, że jest się o co pokusić, a koncepcja, która gdzieś tam świta i jest od kilku tygodni wałkowana ma bardzo realne możliwości na dofinansowanie. Koncepcja udziału sektora prywatnego we wspólnym projekcie znalazła niesamowite uznanie w oczach Urzędu Marszałkowskiego i myślę, że uda nam się na tym budować kapitał dla innych projektów, które za chwilę będziemy chcieli realizować. W tym momencie, powiem Państwu, że jesteśmy jako gmina, jak miasto, bardzo dobrze postrzegani.

Radny Laskowski powiedział, że jeżeli chodzi o te fundusze na wyposażenie przedszkola, czy etaty, to przedszkole to musiałyby już stać, na co Burmistrz odpowiedział, że jest po rozmowach i jesteśmy na etapie sprawdzania pewnego tematu. Gmina Bobowo z Gminą Starogard i Miastem Starogard, złożyły w tej chwili też wniosek właśnie na te działania związane z tworzeniem nowych miejsc przedszkolnych. Oni złożyli to w ramach tzw. Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, na dwieście kilkadziesiąt nowych miejsc przedszkolnych, z realizacją od 2019 roku. Wiercie Państwo, że oni póki, co nie mają gdzie realizować. Będą remontować, modernizować i rozbudowywać.

Kolejnym tematem, który został szerzej poruszony, to sytuacja Związku Gmin Wierzyca. Burmistrz wskazał na fakt, iż każda z gmin, która jest udziałowcem ZUOK Stary Las, jest również członkiem Związku Gmin Wierzyca, a te dwa podmioty są między sobą blisko związane i częściowo zależne. Trzeba bowiem pamiętać o trwałości projektu, jeżeli chodzi o Stary Las i powinno nam zależeć na tym, by strumień śmieci trafiał właśnie do Starego Lasu.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że jemu się wydaje, iż Związek Gmin Wierzyca musi się wziąć za siebie, jeżeli chce dalej istnieć. Ktoś zawalił sprawę przy przetargach i do tej pory nie poniósł konsekwencji, a my jako miasta jesteśmy też udziałowcami tego Związku. Po prostu daliśmy wolną rękę, a nikt nie wyciąga konsekwencji od tych ludzi. Tu chodzi o to, że jeżeli jest osoba prezesem, to żeby ponosiła konsekwencje tego, jeżeli doprowadzi do straty. A my zapłacimy, mieszkańcy płacą, a ona zabrała pensję prezesa i odchodzi bez konsekwencji. Powinien być szczegółowy zapis w umowie z prezesem, że otrzymuje wynagrodzenie takie, plus premię za osiągnięte wyniki, a nie, że wyniki idą w dół, a on otrzymuje i tak maksymalne wynagrodzenie. To jest to, że nie ma żadnych konsekwencji.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że do końca maja nie wiedzieliśmy jakie będą wyniki z roku poprzedniego. Przecież na początku pieniądze zostawały, były nadwyżki. Przecież Państwo wiecie o tym. Po pierwszych przetargach były nadwyżki przy tych stawkach, które były.

Radny Pietrzykowski pytał, kto zawalił przetargi? Nikt się nie przyznaje, że przetargi zrobiono w ostatnim miesiącu. Tu jest dylemat.

Burmistrz powiedział, że drugie przetargi.

Radny Pietrzykowski potwierdził, bo np. nasze poszły dobrze i była dobra cena, a drugie przetargi poszły na ostatni miesiąc i ktoś położył im nóż na gardło.

Radny Stanisław Eggert pytał, czy wiadomo, dlaczego gmina Zblewo i Liniewo wystąpiły ze Związku Gmin?

Burmistrz odpowiedział, że Gmina Liniewo twierdzi, że będzie miała tańsze wywozy, bo nie robi tych wywozów od tony, tylko ryczałtowe stawki będą mieli przewoźnicy, a jeżeli chodzi o gminę Zblewo, podobno to wójt w kampanii wyborczej deklarował, że śmieci będą tańsze.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że wie, że jeszcze miasto Starogard się zastanawia, Osiek się zastanawia. Nie wiem, ja jestem za rozłączeniem się jak najszybciej.

Burmistrz powiedział, że w przypadku Skórcz, to jest szansa, że może te śmieci byłyby tańsze, ale jeżeli mówimy o gminach, które są rozległe, mają np. jedenaście sołectw, to nie wierzymy w cuda, bo ja się np. dzisiaj dowiedziałem, że np. w Gminie Zblewo się mówi o tym, żeby wprowadzić worki z powrotem. Jeden pojemnik, a dwa worki. No to pewnie jest szansa, że te śmieci będą tańsze. Aczkolwiek nie jest powiedziane.

Radny Gawrzyał powiedział, że w Tczewie śmieci są tańsze niż u nas. Morzeszczyn też ma taniej.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o Tczew, to nie zna tematu, a Morzeszczyn ma ryczałt i sama gmina dopłacała. Stawki są takie same w całym Związku. Jeżeli ktoś nie segreguje, to płaci więcej.

Radny Gawrzyał powiedział, że trzeba wyjść do ludzi i obniżyć koszty. Ja mówię otwarcie, że jestem za wyjściem ze Związku.

Burmistrz pytał, jak radny obniżyłby koszty, na co radny Gawrzyał odpowiedział, że wszystko idzie. Radny pytał, czy jest już bilans zrobiony i jakie jest zadłużenie teraz?

Burmistrz powiedział, że w styczniu było na plusie, luty też był na plus, a nie wie, jak marzec.

Radna Graban powiedziała, że zwiększają się te wpływy, bo wpłacają teraz zaległości.

Burmistrz powiedział, że jest lepsza ściągalność, to zaczęło lepiej funkcjonować.

Radny Gawrzyał powiedział, że teraz znowu przyjmuje się następnych dwóch pracowników.

Burmistrz powiedział, że nie rozumie. Pytał radnego Gawrzyała, czy ten oczekuje, że 10 osób ma obsługiwać 200 tys. ludzi. Musimy to zrozumieć, że w jednej gminie też jedna osoba by sobie ze śmieciami nie poradziła. Nie ma szans, żeby jedna osoba w gminie odpowiadała globalnie za śmieci. Za wszystko, i za księgowość, i za wywozy, itd. To jest niemożliwe. Mówiono o tym, jak Związek Gmin był uruchamiany, to, że powinny to być dwie osoby na małe gminy, a w większych jeszcze więcej. Mamy w tej chwili dwadzieścia gmin, to po dwie osoby, to byłoby czterdzieści osób. A pracują 22 czy 23 osoby.

Radny Gawrzyał powiedział, że jak 4-5 gmin odejdzie, to co? Zmniejszą zatrudnienie?

Burmistrz powiedział, że będzie wtedy potrzebna redukcja zatrudnienia. To jest logiczne.

Radny Gawrzyał powiedział, że nie wierzy. Tyle lat tak ciągną i ciągle długi i długi. Prezes dostaje 10 tysięcy za nic.

Burmistrz pytał, od kiedy tak ciągną? Ile lat? Od kiedy jest Związek Gmin Wierzyca?

Radny Gawrzyał powiedział, że od samego początku. Proszę mi powiedzieć jakie zadłużenie jest.

Radny Roman Pietrzykowski poinformował, że w maju, Komisja Gospodarcza ma w planie pracy taki punkt. Zaprosimy pana prezesa na rozmowę i myślę, że w maju rozwiąże się ten problem.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę do czerwca ten problem się musi rozwiązać. Tylko jest pytanie jak? Niektórzy mówią, że wystąpią, inni nie są pewni, jedni mówią, że mają własny zakład, swoją spółkę i im jest prościej. Miasto Starogard ma swoją spółkę. Skarszewy mają swoją spółkę. Pytanie, co z tymi gminami, które nie mają? Co więcej, jaki będzie koszt likwidacji?

Radny Gawrzyał powiedział, żeby się nie bać.

Burmistrz powiedział, że uważa, że jeżeli gmina nie ma tego ujęte w budżecie, to możemy położyć inwestycje. Ja mówię o pieniądzach, które potrzebujemy na uruchomienie systemu i na pokrycie kosztów likwidacji Związku, gdzie żadna z gmin tego nie planowała. O tym mówił wczoraj wyraźnie Wójt Bobowa, który jest niezły w liczeniu i powiedział, że on sobie nie wyobraża, że wystąpi, bez zabezpieczenia środków. Drodzy Państwo, to nie będzie takie łatwe, postawić teraz wszystko od nowa. Nie dość, że umowy muszą być rozwiązane, muszą być nowe przetargi, teraz pytanie, jakie będzie zamieszanie w styczniu w lutym? Kwestia przewoźników, kwestia nowych pojemników. W zależności od tego, co będziemy mieli zapisane. Czy worki? Czy zostajemy przy tym systemie, który mamy, że mamy trzy pojemniki.

Radny Gawrzyał powiedział, że on jest za wystąpieniem ze Związku.

Burmistrz zapytał więc, czy radny Gawrzyał chce, żebyśmy wystąpili ze Związku Gmin Wierzyca, ponosili koszty jego likwidacji oraz koszty zorganizowania na nowo systemu, a w związku z tym odejdziemy od budowy przedszkola, bo nie będzie nas na to stać?

Radny Gawrzyał powiedział, że Związek Gmin się rozpadnie prędzej czy później, na co Burmistrz odpowiedział, że jak się rozpadnie Związek Gmin, to wszyscy ponoszą konsekwencje, w zależności od ilości mieszkańców. Tutaj chodzi również o wszystkie procedury, które muszą być uruchomione najpóźniej w lipcu – sierpniu, bo od pierwszego stycznia musiałyby ruszyć nowa firma wywożąca śmieci. Opinie prawne wcale nie są takie jednoznaczne. Jedni mówią, że można bez konsekwencji, niektórzy mówią, że trzeba będzie pokryć koszty związane z wystąpieniem.

Radny Gawrzyał powiedział, że czytał, że gminy złożyły do sądu sprawę, czy będą musiały płacić. Z zapytaniami.

Radny Pietrzykowski powiedział, że to jest bardzo trudny temat. Poinformował również, że na posiedzenie Komisji Gospodarczej z panem Krystianem Kamieniem zaprosi wszystkich radnych, aby każdy zainteresowany mógł zadać pytania. Bo jak się w coś weszło, to teraz nie będzie tak łatwo wyjść, a może lepiej będzie przeczekać ten trudny okres. Może nawet w lipcu kolejne takie spotkanie zorganizować, żeby zobaczyć, jak to będzie wyglądało po drugim kwartale. Czasami trzeba zapytać u źródła, bo z szacunkiem dla naszej prasy, ale ja już jej nie wierzę.

Radny Czarnecki powiedział, że patrząc czysto hipotetycznie, to jak byśmy wystąpili ze Związku, to musimy mieć coś w zamian.

Wracając do omawiania sprawozdania z okresu międzysesyjnego, Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o koncepcję modernizacji, rozbudowy oczyszczalni ścieków, to koszty tam są ogromne. Na razie jesteśmy na etapie zapoznawania się z tą koncepcją. Wiadomo, że są to ceny z górnej półki i nie przetargowe, ale to na pewno będzie duże przedsięwzięcie. Liczymy, że uda się pozyskać na to środki zewnętrzne. Przy czym koszty dzielą się w proporcjach: 1/3 – gmina, 2/3 – my. Musimy mieć przygotowane projekty na półkach, bo w pierwszej kolejności dofinansowywane będą te zadania, które będą miały kompletną dokumentację. Dlatego musimy być przygotowani. Musimy pomyśleć o pieniądzach na projekt, a to szacuję około 100 – 120 tys. zł. Duże pieniądze. Dobrze byłoby, gdyby udało się część tego włączyć w to OZE. Już rozmawiałem z panem Wójtem, mówiłem, że w tej chwili przymierzamy się do projektowania i czekamy za koncepcją, więc Wójt jest o tym poinformowany.

Burmistrz poinformował, że uda się stworzyć jedną klasę pierwszą w nadchodzącym roku szkolnym. Będą również wolne miejsca w Miejskim Przedszkolu, w związku z tym zostały już zamieszczone ogłoszenia informujące o tym, że rodzice mogą składać wnioski i o przyjęcie dzieci do przedszkola w naborze uzupełniającym. Są jeszcze 24 wolne miejsca w przedszkolu.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie osób w ramach prac interwencyjnych, to burmistrz powiedział, że nie jest to taka prosta sprawa. Z drugiej strony, mamy sygnały od mieszkańców mówiące o niespecjalnie wysokiej jakości ich pracy i doszliśmy do wniosku, czy nie lepiej byłoby zlecić komuś z ogrodników, żeby się tą zielenią zajął profesjonalnie. Patrząc nawet na te drzewka na tzw. świńskim rynku, które były jesienią przycięte, niestety, one nie przeżyły zimy. Zostały tak fatalnie przycięte, że teraz nadają się tylko do zmiany.

Radna Bukowska powiedziała, że jak ktoś nie potrafi, to dobrze nie przytnie.

Burmistrz powiedział, że właśnie dlatego, osoby, które są w ramach prac społecznie użytecznych będą tylko sprzątały miasto i inne rzeczy robiły, nie związane z zielenią. Trawę oczywiście będzie kosił pan Wysocki, natomiast inne rzeczy, takie jak pielenie, randapowanie, dosadzanie, to zlecimy jakiejś profesjonalnej firmie. Zobaczymy komu i za jakie pieniądze.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 18.00.

Swoje posiedzenie pod przewodnictwem Przewodniczącego Romana Pietrzykowskiego kontynuowała Komisja Gospodarcza.

Burmistrz powiedział, że aktualnie trwają prace związane z utwardzaniem dróg. Robimy to naszym gruzem, zagęszczonym piaskiem, który został zmieciony z ulic po zimie. Za chwilę pracownicy wejdą do parku, bo uroczystości już blisko i trzeba zrobić tam porządku. Pewnie, tak jak mówiłem, przy pomocy jakiegoś ogrodnika. Najwięcej prac jest do wykonania na rondzie i tak naprawdę nie wiem, czy za jakiś czas nie trzeba będzie tam czegoś zmienić, żeby to nie było tak skomplikowane i pracochłonne. Na początku została tam przez pracowników porwana geowłóknina i teraz mamy tego efekty. Będziemy musieli nad tym pomyśleć, ale póki co, na razie musimy tam sprzątnąć i w miarę możliwości ogarnąć przed 14 maja. A jeżeli chodzi o prace interwencyjne, to nawet jeżeli kogoś dostaniemy np. na pół roku, to później te dwie osoby musimy zatrudnić na 3 miesiące, więc rachunek ekonomiczny i tak wychodzi na jakieś 25 tys. zł. Za tą kwotę to można już sporo zlecić. Jeszcze na razie nie mamy ofert od firm ogrodniczych, ale jest o czym pomyśleć i myślę, że przyszłe zieleńce trzeba robić w ten sposób, żeby było przy tym jak najmniej pracy. Jeżeli chodzi o prace społecznie – użyteczne, to Burmistrz poinformował członków komisji, że 6 osób pracuje w mieście, 8 w MOPS-ie, 2 osoby w szkole, 1 osoba w przedszkolu i 1 pani jest w MOK-u. Jeszcze jedna pani miała być w bibliotece, ale póki co, nie wiem, czy tam nikt się nie zgłosił, czy ktoś za chwilę podejmie pracę. Następnie Burmistrz przedstawił sytuację, jeżeli chodzi o bezrobocie w Skórczu, zgodnie z danymi uzyskanymi z Powiatowego Urzędu Pracy (załącznik nr 2 do protokołu).

Na pytanie przewodniczącego Pietrzykowskiego, czy nastąpi wymiana tych zniszczonych korytek metalowych, Burmistrz odpowiedział, że z tym poczekamy za rozstrzygnięciami przetargowymi, bo chciałby również porobić te poprawki przy murze kościelnym. O tych kratkach też pamiętamy.

Radny Adam Gawrzyał pytał, czy kratki ściekowe są wyczyszczone, na co Burmistrz odpowiedział, że będą czyszczone. Najpierw trzeba było zebrać piasek z ulic, a teraz dopiero będziemy czyścić kraty.

Radny Gawrzyał pytał, czy będą sadzone kwiaty, a Burmistrz odpowiedział, że będą sadzone bratki, żeby na obchody majowe jakoś wyglądało w mieście. Radny Gawrzyał powiedział, że on by zmienił tego, co sadzi te kwiaty, bo to jest makabra.

Burmistrz powiedział, że nie ma chętnych. Obsadzanie bratkami, to co jest robione w tej chwili, to jest 1500 zł brutto. Nikt nie chce tego robić. To są kwiaty, z ziemią i robocizną. Nawet wstępnie rozmawialiśmy i nie chcieliśmy tych bratków wsadzać, żeby podwójnie nie płacić. Myśleliśmy, żeby wsadzić dopiero pelargonie, ale one będą dopiero w drugiej połowie maja i nagle okazałoby się, że na święto miasta nie będzie żadnych kwiatów, a to trochę wstyd.

Radny Gawrzyał powiedział, że jak ma na rynku podlewać te kwiaty, to go serce boli i chyba w tym roku podziękuje, bo to są chłady, a nie kwiaty.

Burmistrz przyznał, że może rzeczywiście trzeba później podlewać te kwiaty nawozem, jakoś zasilać, bo tego niestety nie robimy.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał na jakim etapie jest sprawa zieleni przy św. Rochu. Burmistrz wyjaśnił, że jest po spotkaniu z p. Pestą i za jakieś 4 tygodnie mógłby wejść. Ale najpierw jeszcze chcielibyśmy pofugować fundament w urzędzie, bo są szpary niesamowite, odkopaliśmy studnie przy rynnie przy urzędzie, okazuje się, że było tam na pół metra zapchane. Teraz zostało to udrożnione. Chcemy tam wstawić nową studnię, drugą rynnę chcemy wpiąć do tej studni, żeby już później, jak będzie wszystko na nowo zrobione, drugi raz już nie kopać. Mało tego, żebyście Państwo nie byli zdziwieni, będzie też wymiana masztów. Te już są tak pordzewiałe, że trzeba je wymienić. Tak samo koło św. Rocha. Za pomnikiem jest przewidziana ścieżka z kamienia. Są przewidziane nowe nasadzenia, trochę inne niż były w koncepcji, ponieważ jest zamysł, by spróbować od poczty kupić część ogrodu i zrobić tam parking. Wystosowaliśmy już w tej kwestii pismo do poczty. Jeżeli uda się ten temat sfinalizować i byśmy to kupili, to myślę, że Bank Spółdzielczy, tak jak wynikało wcześniej z deklaracji pana prezesa, wspomógłby i sfinansował część zadania. Jakoś byśmy musieli to później wspólnie przeprowadzić. Taka deklaracja była, bo i bankowi i nam zależy na tym, żeby był parking. Taki mamy pomysł. Zobaczymy, co z tego wyjdzie. Burmistrz poinformował także, że zgodnie z sugestią projektantów ul. Długiej i Świerkowej, postanowiono, że oświetlenie przy tych ulicach zostanie wykonane na nowo i będzie to już oświetlenie ledowe. W projekcie będzie to wyższy koszt o około 100 tys. zł. Ale to jest koszt

kwalifikowany. Jeżeli chodzi o przedszkole, to będziemy zaraz kończyli opis zamówienia. Musimy jeszcze pojechać na konsultacje do WFOŚiGW do Gdańska. Poza tym, jesteśmy zaproszeni na seminarium odnośnie budynków użyteczności publicznej budowanych w ramach tego programu Lemur, w ramach nowych technologii. Termin spotkania to 6 maja, ale chcielibyśmy pojechać szybciej, żeby nabrał tempa temat związany z projektowaniem tego budynku. Jeżeli chodzi o mieszkania socjalne, to takich mieszkań gmina nie planuje budować. W ubiegłym tygodniu wpłynęło pismo z TBS-u odnośnie lokalu przy ul. Starogardzkiej. Tak naprawdę, to ten lokal nie spełnia żadnych wymagań. Poza zimną wodą, tam nie ma nic. W przyszłym tygodniu będzie Komisja Mieszkaniowa i pomyślimy co z tym zrobić. Może jakiś magazyn, czy inne pomieszczenie.

Radny Gawrzyał powiedział, że Władek jest zainteresowany, na co Burmistrz odpowiedział, że na razie nic nie złożył i nie zgłaszał swojego zainteresowania. Radny Gawrzyał powiedział, że dobrze byłoby, żeby on to wziął, ale on chce, żeby tam była ubikacja i łazienka.

Radny Wiśniewski powiedział, że tego mu miasto nie robi, a radny Gawrzyał powiedział z TBS-y muszą wyposażyć, na co Burmistrz odpowiedział, że tak nie jest.

Radny Gawrzyał pytał, ile stoi puste mieszkanie po Piotrze Zielińskim? Burmistrz odpowiedział, że długo, przeszło rok. Mówiłem w ubiegłym roku o tym i nikt nie oponował. Tam jest taka wilgoć, że to musi przynajmniej rok schnąć. Rozmawialiśmy wczoraj o tym, że teraz kupimy środek do izolacji poziomej. Będzie on wstrzyknięty we wszystkie ściany. W ubiegłym roku tam była zrobiona kanalizacja sanitarna. Pracowali tam panowie z prac publicznych, rozbijali podłogi, wszystko był powywożone. To nie jest tak, że tam się nic nie dzieje, tylko chcemy to zrobić jak najmniejszym kosztem. Teraz tak naprawdę musimy się zastanowić, czy będziemy tam robili mieszkanie, czy wynajmiemy to może na jakiś lokal. To byłoby mniej kłopotliwe, dla tego, kto by to wynajął. Tam kanalizacja idzie w ścianach. Wszystko słyhać. Tak naprawdę jest teraz pytanie czy się spieszyć i włożyć w to mieszkanie 70 tys. zł, czy zrobić tą izolację poziomą i ewentualnie zastanowić się nad montażem okien, czy już wymieniać, czy nie. Trzeba pomyśleć nad tym, czy robić tam mieszkanie, czy zrobić tam lokal? Tam jest potrzebna nowa kanalizacja sanitarna, nowe przyłącze wody. Z remontem związane są niesamowite koszty. Póki, co mieszkań komunalnych nam nie brakuje. Wnioski, które były, nie spełniały wymagań, aby te osoby mogły otrzymać mieszkania.

Radny Gawrzyał powiedział, że właśnie dlatego wg niego każdy budynek powinien mieć swój fundusz remontowy. Niezależny. Każdy powinien mieć swoją księgę i na fundusz remontowy powinny być odkładane pieniądze.

Burmistrz powiedział, że tak jest. Jeżeli chodzi np. o wspólnotę Starogardzka 1, to jest fundusz remontowy. Wiemy, jaki jest jego stan.

Radny Gawrzyał powiedział, że to jest wspólnota, a on mówi o budynkach gminnych, że też powinny mieć, a nie, że to idzie do wra.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy coś wiadomo w sprawie budowy drugiego etapu budowy obwodnicy?

Burmistrz odpowiedział, że rozmawiał z Marszałkiem Świlem w kwestii chodnika, o którym rozmawialiśmy ostatnio, mówił, że przekazał sprawę do dyrektora Stachowiaka. W przyszłym tygodniu we wtorek będę w Gdańsku, więc wjadę do ZDW. To też jest związane z remontem skweru przy św. Rochu i chodnikiem do ul. Kociewskiej. A o obwodnicy z marszałkiem nie rozmawiałem. Z rozmów na początku roku wynikało, że sukcesywnie realizują to, co mają zapisane w planach. Droga 222 do Starogardu ruszyła, teraz mają w kolejce chyba Kartuzy, jeżeli się nie mylę, Gdańsk – Starogard następnie. Natomiast prawda jest taka, że województwo pomorskie 400 milionów wyrzuciło z własnych pieniędzy, bo nie były podpisane umowy z Komisją Europejską, dlatego myślę, że póki co, to oni niespecjalnie będą ruszali, bo pieniądze i w pierwszej kolejności ruszają te tematy, gdzie dokumentacja jest kompletna i nie ma żadnych komplikacji. Tutaj projekt jest zrobiony, ale nie wiem, jak z pozwoleniami. Trudno mi powiedzieć. Ale tendencja jest taka, że dofinansowują te rzeczy, gdzie jest komplet dokumentów. Natomiast, wracając do tych mieszkań socjalnych, to nie stać nas, żeby budować i musimy przemyśleć, czy będziemy iść w mieszkania socjalne, budowali je, utrzymywali i za chwilę remontowali? Musimy się nad tym zastanowić.

Radny Gawrzyał powiedział, że on uważa, żeby już nie iść w te mieszkania socjalne. Teraz Szarafin będzie budował, następny inwestor. Ci bogatsi przejdą, opuszczą może i mieszkania nam się zwolnią.

Radny Gawrzyał po raz kolejny wrócił do tematu Związku Gmin Wierzyca, by przeanalizować sytuację i do 30 czerwca trzeba podjąć decyzję.

Burmistrz powiedział, że w tej kwestii nikt nie zagwarantuje, czy będzie lepiej, jak wystąpimy ze Związku. Będą podjęte decyzje i dopiero potem się okaże jak będzie, bo to będzie dla wszystkich nowa sytuacja. Może się w maju okaże, że np. 15 gmin będzie chciało odejść, to wtedy trzeba będzie postawić Związek w stan likwidacji, ale tak naprawdę zobowiązania zostaną i one są dzielone na wszystkie gminy. Tak naprawdę ci wszyscy dłużnicy, a ich jest niemało, będą jeszcze przez kilka lat obsługiwani przez ludzi i tak naprawdę ten twór, który zostanie po Związku Gmin, będzie obsługiwany. Gmina będzie musiała płacić temu tworowi.

Radny Gawrzyał powiedział, że Wójt Kaczyński na pewno też wystąpi.

Burmistrz powiedział, że jego dziwi jedna kwestia, otóż, udział poszczególnych gmin w strumieniu śmieci przekazywanych do Starego Lasu. Gminy większe od Miasta Skórcz, o większej ilości mieszkańców, mają ten strumień mniejszy niż Skórcz. To chyba coś tu jest nie tak. My się najbardziej obawiamy, że firmy, które biorą coś ryczałtowo, to jak tego nie dorzucają do naszych śmieci za tonę, to mogą mieć jakieś inne sposoby, dziury, doły w lesie. Nikogo nie złapaliśmy, ale rozwiązania mogą być różne. I dlatego, jeżeli będzie taniej, to za chwilę może być brudniej.

Przewodniczący Pietrzykowski potwierdził, że powstają nielegalne wysypiska w lasach.

Burmistrz powiedział, że teren wokół cmentarza był wysprzątany na 1 listopada, a teraz stare pomniki leżą przy ogrodzeniu cmentarnym wyrzucone.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że najwidoczniej ktoś nie dopilnował obowiązków swoich. Następny może będzie już lepszy, nie można powiedzieć, że nie. Trzeba zrobić to z wyprzedzeniem. Dwa przetargi, albo może i trzy, jeżeli to będzie konieczne.

Burmistrz powiedział, że wszyscy jesteśmy tego świadomi, że jeżeli gminy wystąpią, a tak naprawdę do końca czerwca muszą być podjęte uchwały i przekazane do Związku Gmin Wierzyca, wtedy tak naprawdę, wszystkie gminy muszą zrobić zmiany w statucie ZGW. Prawo miejscowe obowiązuje i dopóki gminy nie zostaną wykreślone z tego statutu, to ten czas trwania w Związku jeszcze będzie, dopóki nie będzie opublikowany nowy statut. I tak naprawdę, czy im wtedy starczy czasu na przetargi, bo jak oni wystartują we wrześniu czy w październiku, bo każda z gmin musi podjąć uchwałę zmieniającą statut, a później jeszcze Zgromadzenie Związku musi przyjąć te zmiany. To może być wrzesień – październik i zaraz może się okazać, że zabraknie czasu, bo się w listopadzie przetargi dopiero pojawią.

Kierownik Hałas wspomniał o tym, że będzie zmiana prawa zamówień publicznych i minimalny okres ogłoszenia to będzie 35 dni, nie 14 dni tak jak jest teraz.

Burmistrz powiedział, że nawet jeżeli w przyszłości wyjdziemy, czy niedługo wyjdziemy ze Związku, to sobie nie wyobraża, żeby przewoźnik przyjeżdżał i nie był sprawdzany. Przyjeżdża, wjeżdża na wagę, wyjeżdża z miasta, to najpierw wjeżdża na wagę, sprawdzamy ile ma i dopiero jedzie to wysypać.

Radny Eggert pytał, czy teraz nie możemy zrobić czegoś takiego, żeby nasza gmina się tak rozliczała?

Burmistrz powiedział, że teraz tylko i wyłącznie dla własnej wiadomości jedynie.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że może warto dojść do porozumienia z prezesem i wprowadzić to u nas. Tak dla sprawdzenia. Nie musimy tego robić cały czas, może to być wyrywkowo, tak dla sprawdzenia.

Burmistrz powiedział, że u nas, póki co, jest jeszcze sektor, a w sektorze jest jeszcze Osiek, Smętowo i Gmina Skórcz i on może wziąć śmieci z całego sektora i zawieźć.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że może, ale my będziemy wiedzieli, ile wzięliśmy od nas. Wiadomo, że może być tona mniej, czy tona więcej, ale nie dwadzieścia ton.

Burmistrz powiedział, że jest kolejny temat zamówień in house. Jeszcze się w to nie wdrożyłem, ale może to będzie wyjście, żebyśmy swojej spółce zlecili to ponownie. Czy spółce TBS, czy zakładowi budżetowemu, bo teraz się okazuje, że jednak zakład budżetowy mógłby to jednak realizować. Tylko pytanie, czemu kiedyś kategorycznie mówiono, że nie i myśmy pozbyli się majątku. Kwestia jest innego typu. Tak naprawdę do plastików może być inny samochód, wcale nie śmieciarka.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że plastiki mogą być też sortowane u nas.

Burmistrz powiedział, że za chwilę może się okazać, że Stary Las będzie miał problem, bo to są jednak zyski, to są też pieniądze. Jest jeszcze kwestia tego, gdzie ile i jakich śmieci jest odzyskiwanych, ile jest bio, bo tam są też wskaźniki, które trzeba uzyskać. Za to też są kary i o tym na razie nikt nie mówi. Niektóre gminy same, po wyjściu ze Związku Gmin, tych wskaźników nie osiągną, a w ogóle gminy wiejskie, bo nie będą w stanie pozyskać bio i będą płacili kilkadziesiąt tysięcy złotych kary rocznie. W Związku Gmin, wiem to doskonale, to wszystko grało, bo można było to w sprawozdaniu przesunąć z jednej gminy do drugiej. Jednej gminie będzie trudno utrzymać te wskaźniki. Dlatego naprawdę bezpieczniej jest w Związku Gmin.

Radny Gawrzyał powiedział, że nie ma się czego bać. Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że to trzeba mieć osobę, która będzie się zajmowała rozliczeniami, windykacją, po drugie – przetargi musimy robić, ktoś merytoryczny od spraw odpadów. Trzeba się liczyć z tym, że trzeba będzie zatrudnić osoby w urzędzie.

Kierownik Hałas stwierdził, że wcale nie jest powiedziane, że jak mała gmina zrobi przetarg, że będzie taniej.

Burmistrz powiedział, że przez sam przetarg nie zrobią się mniejsze stawki na bramie w Starym Lesie, to może być właśnie odwrotnie, bo mniejsza dostawa, wyższa cena. Natomiast jest jeszcze sprawa tych wskaźników. Związek tego pilnuje. My może, jako miasto, byśmy sobie poradzili, bo u nas jest nieźle, Kaliska też i sortują i mają bio, itd., ale są gminy, w których nie jest tak wesoło. To już nie będzie wtedy naszym problemem. Ja mówię,

że nas w tym roku nie stać na wyjście. Z czegoś musielibyśmy zrezygnować. Jeżeli będzie się rozpadało, to wtedy będzie trzeba podjąć taką decyzję, bo likwidacja będzie ogólna. Póki co, myślę, poczekajmy, spokojnie.

Radny Henryk Czarnecki stwierdził, że chcąc coś zmieniać, to trzeba mieć alternatywę. Potwierdził to zdanie Przewodniczący Pietrzykowski.

Radny Czarnecki powiedział, że chcąc wychodzić trzeba się zorientować, czy będziemy to wstanie zrobić taniej. Czy nie będzie tak, że przyjdzie listopad i będzie zmowa przewoźników.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodniczący Komisji Gospodarczej Roman Pietrzykowski zakończył posiedzenie komisji o godz. 18.40. Protokół zawiera 16 ponumerowanych stron maszynopisu i 2 załączniki.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej
Roman Pietrzykowski

Protokolant: Iwona Dembska
Skórcz, dnia 25.04.2016 r.